

Aš-Šarīf ar-Rađī

Talḥīṣ al-bayān fī mağāzāt al-Qur’ān. Sūrat “At-Takwīr”

(przekład i komentarz Marek M. Dziekan)

1

Wprowadzenie

Aš-Šarīf ar-Rađī (970-1017) to jedna z najwybitniejszych postaci życia kulturalnego i politycznego Bagdadu na przełomie X i XI wieku. Najbardziej znany jest chyba jako autor obszernego dywanu poetyckiego, za który zasłużył na miano jednego z najwybitniejszych poetów szickich, ale był także kompilatorem i antologistą oraz krytykiem literackim.¹ Z zakresu jego działalności antologicznej warto wspomnieć przede wszystkim *Nahḡ al-balāğā* (Utarta ścieżka retoryki), zbiór kazań, modlitw i aforyzmów kalifa ‘Alego, uważany obecnie najczęściej za apokryf², a także wybory poezji Ibn al-Ḥaḡġāğ i Abū Tammāma. Prace Ar-Rađiego dotyczące teorii literatury stały właściwie na pograniczu nauk koranicznych i retoryki, a są to: *Mağāzāt al-āṭār an-nabawiyya* (Metafory³ w mowach Proroka) oraz *Talḥīṣ al-bayān fī mağāzāt al-Qur’ān*⁴.

Prace te należą do szerokiego nurtu arabskiego piśmiennictwa egzegetycznego. Komentarze do Koranu dotyczyły nie tylko zagadnień teologicznych i prawnych, ale także świętej księgi jako najwspanialszego przejawu literatury języka arabskiego. Od tego, jak wiadomo, biorą swój

¹ Szerzej na temat postaci poety por. M.M. Dziekan, *Asz-Szarif ar-Radi i jego poezja*, „Rocznik Muzułmański” 1995, t. III, s. 21-25 oraz przekład jego elegii na śmierć Al-Husajna Ibn Alego, tamże, s. 19-20; dalsze przekłady w: *Poezja arabska. Wiek VI-XIII. Wybór*, Wrocław 1987, s. 469-481; p. także: M. Ĝ. Šalaš, *Al-Ḥamāsa fī ši'r Aš-Šarīf ar-Rađī*, Bağdād 1985; Aš-Šarīf ar-Rađī. *Dirāsāt fī ḥikrāhu al-alfiyya*, Bagdad 1985; F. Sezgin, *Geschichte des arabischen Schrifttums*, Bd. II, Leiden 1975, s. 595-597.

² Ali Ibn Abi Talib, *Aforyzmy*, tłum. J. Danecki, Warszawa 1990.

³ W ten sposób tłumaczę termin *mağāz* z całą świadomością różnic pomiędzy nim a terminem *isti'āra*.

⁴ Por. na ten temat *Muqaddima* H. ‘A. Maḥfūza do *Talḥīṣ...* (Wyciąg z retoryki o metaforach Koranu).

początek studia filologiczne. Początkowo polegały one głównie na badaniu leksyki i frazeologii Koranu, którego metafory często były porównywane do środków stylistycznych poezji staroarabskiej.

Talḥīṣ al-bayān fī mağāzāt al-Qur’ān Ar-Rađī napisał w 401 r.h. (1016 r.n.e.). Dzieło to – zgodnie z tytułem – poświęcone jest analizie metafor zastosowanych w poszczególnych surach Koranu. Jak można przypuszczać, Ar-Rađī wziął pod uwagę metafory, które według niego zasługiwaly na szczególną uwagę za wzgledu na ich wartość retoryczną. Badacze wskazują na odkrywczość i nowatorstwo Aš-Šarīfa ar-Rađiego w traktowaniu wyrażeń metaforycznych.⁵ Szczególnie chodzi tu o tzw. porównanie metaforyczne (*aš-šibh al-isti’ārī*) pomiędzy przedmiotami materiałnymi (*hissī*) i niematerialnymi (*‘aqlī*). Ten typ metafor w Koranie znajduje najszersze wykorzystanie. Wydaje się, że z takim porównaniem mamy do czynienia np. w przypadku analizy ajatów 15, 16 i 18 z sury *Zaciemnienie* (*At-Takwīr*) [por. niżej].

W prezentowanym fragmencie *Talḥīṣ al-bayān* Aš-Šarīf ar-Rađī stosuje dość wszechstronną analizę środków stylistycznych zastosowanych w Koranie. Celowo nie mówię tu o metaforach, ponieważ to, o czym mówi autor w swym dziele wykracza poza nakreślone ramy metafory jako konkretnego tropu stylistycznego, „umotywowanego wyłącznie podobieństwem lub analogią”.⁶ Chodzi tu raczej o tzw. szersze rozumienie metafory jako synonimu tropu, „a więc niekodowanego użycia języka, dającego się sensownie zinterpretować przy uwzględnieniu wszelkiego rodzaju związków motywujących użycie określonego wyrażenia w określonej sytuacji”.⁷

Zatrzymajmy się na chwilę przy pierwszym zanalizowanym przez Aš-Šarīf ar-Rađiego wyrażeniu (werset 8.): *idā al-maw’ūdatu su’ilat /* Kiedy żywcem pogrzebana będzie zapytana⁸. Moim zdaniem metaforyczne potraktowanie tego ajatu jest problematyczne, w kontekście całego tekstu sury, jeśli oczywiście weźmiemy pod uwagę podstawowe znaczenia poszczególnych słów. Sura mówi wyraźnie o końcu świata i dniu Sądu Ostatecznego, a więc w myśl wierzeń religijnych skierowanie pytania do samej ofiary jest uzasadnione i staje się ona niejako świadkiem oskarżenia w procesie jej zabójstwa. Niewiele różni się sytuacja w przy-

⁵ Ahmad Husayn ‘Alī aş-Şaḡīr, *Uṣūl al-bayān al-‘arabī*, Bağdād 1986, s. 99. Por. także Ahmad Maṭlūb, *Aš-Šarīf ar-Rađī nāqidan*, w: *Aš-Šarīf ar-Rađī. Dirāsāt...*, s.

⁶ T. Dobrzyńska, *Metafora*, Wrocław 1984, s. 5.

⁷ Tamże.

⁸ Przekłady z Koranu, jeśli nie zaznaczono inaczej wg tłumaczenia J. Bielawskiego, Warszawa 1986.

padku zastosowania innego znaczenia słowa *su'ila* – ‘być pomszczonym’. Wtedy mamy do czynienia po prostu z homonimicznymi formami słowa *sa'ala*.

Przejdzmy do kolejnych ajatów, 15. i 16. W tym wypadku można bez większych zastrzeżeń zgodzić się z interpretacją Aš-Šarīfa ar-Rađiego. Wyrażenie *al-ğawār al-kunnaṣ* jest tu zestawieniem dwóch arabskich epitetów stałych⁹ należących do pola semantycznego słowa ‘gwiazda’ lub ‘planeta’. *Al-hunnaṣ* natomiast to metafora realizowana przez animizację. Podobnie można by było także określić poprzednie zestawienie, które jednak w przeciwieństwie do *al-hunnaṣ* uległo leksykalizacji.

Tropy te mogą być dobrym przykładem na poparcie porównaniowej teorii metafory wywodzącej się od Arystotelesa, która motywacji do powstania metafory poszukuje w pokrewieństwie pomiędzy rzeczami czy zjawiskami.¹⁰

Ze zjawiskiem animizacji spotykamy się także w ajacie 18.: *wa-aṣ-ṣubḥi idā tanaffasa*. Wielostronność analizy metafor, jaką stosuje Aš-Šarīf ar-Rađī skloniła go do przytoczenia wszystkich możliwych asocjacji i skojarzeń wiążących się w języku arabskim z wyrazem *tanaffasa*, choć nie jest to konieczne dla zrozumienia tego metaforecznego ajatu, ale takiego podejścia do problemu wymagała technika krytycznoliteracka arabskiego średniowiecza. Wydaje się, że interpretacją: „noc jak gdyby oddycha święzością świtu” szyicki egzegeta sięgnął najgłębszego sedna tego tropu.

Metoda interpretacji tropów stylistycznych, jaką stosuje Aš-Šarīf ar-Rađī w *Talḥīṣ al-bayān...* nie jest daleka od stosowanej obecnie. Jednocześnie przejawia się tu pewne pokrewieństwo w myśleniu o metaforze w poetyce arabskiej i europejskiej, przy czym podobieństwo to rozciąga się zarówno na refleksję starożytnej, jak i współczesnych badaczy stylistyki tekstów literackich.

Publikowany poniżej fragment *Talḥīṣ al-bayān...* stanowi właśnie rozdział poświęcony metaforom w LXXXI surze świętej księgi. Przekładu dokonano na podstawie faksymile rękopisu dzieła wydanego w Teheranie w 1953 r. pod redakcją As-Sawyida Muḥammada Muškāty ze wstępem Ḥusayna ‘Alego Maḥfūza, s. 231-233. Wyedytowany rękopis pochodzi ze zbiorów redaktora książki i obejmuje 240 stron po 17 linijk na każdej. Komentarze

⁹ Por. na ten temat H.N. Пурцеладзе, *К пониманию одной особенности семантики доисламской поэзии арабов*, w: *Problemy literatur orientalnych*, Warszawa 1974; M.M. Dziekan, Struktura opisu w poezji Aš-Šarīfa ar-Rađiego, niepublikowana praca magisterska, Warszawa 1988, s. 39-40.

¹⁰ Arystoteles, *Poetyka*, przekł. H. Podbielski, Wrocław 1983, s. 65, 67.

dotyczą wybranych wersetów sur od I. Al-Fātiḥy do XCIV. *Al-Inširāḥ*¹¹ (*Aš-Šarḥ*).

Tekst Aš-Šarīfa ar-Rađiego poprzedzam ajatami sury, których dotyczy komentarz w nieco szerszym kontekście, w przekładzie Józefa Bielawskiego, przy czym wprowadzam pewne zmiany do tego tłumaczenia w ajacie 15 i 16, które u J. Bielawskiego brzmią: „Lecz nie! Przysięgam na planety, wędrujące i znikające”. Wymagała tego logika przekładanego tekstu Aš-Šarīfa.

2

Kontekst koraniczny. Sura LXXXI Zaciemnienie (*At-Takwīr*)

W imię Boga Miłosiernego, Litościwego

- 1 Kiedy słońce będzie spowite ciemnością (...)
- 8 kiedy żywcem pogrzebana będzie zapytana,
- 9 za jaki grzech została zamordowana (...)
- 14 wtedy dowie się dusza, co sobie przygotowała.
- 15 Lecz nie! Przysięgam na znikające planety,
- 16 te, które wędrują i te, co się ukrywają;
- 17 na noc, kiedy ciemność zapada;
- 18 na poranek, kiedy zaczyna oddychać!
- 19 To, zaprawdę, słowo Posłańca szlachetnego (...)!

3.

Aš-Šarīf ar-Rađī.

Z sury zaczynającej się słowami: „Kiedy słońce będzie spowite ciemnością”

Bóg Najwyższy mówi: „Kiedy żywcem pogrzebana będzie zapytana” (*idā al-maw'ūdatu su'ilat*). Jest to metafora (*isti'āra*), ale nie jest jej celem – niech Bóg to poświadcz – usłyszenie odpowiedzi od zapytanej, ale od tego, kto ją zabił. Pytanie to pojawia się w formie oskarżenia zabójcy, że pozbawił życia kogoś, kto nie poznał jeszcze samego siebie i nie ciąży na nim wina. To poczytuje mu się za grzech.

¹¹ Tak u Ar-Rađiego, por. s. 239.

Istnieje pogląd, że „będzie zapytana” (*su'ilat*) występuje tu w znaczeniu „będzie pomszczona” (*ṭuliba bi-damihā* [dosł. ‘zażąda się jej krwi – MMD]), podobnie, jak w wyrażeniu „zapytałem o moje prawo do tego” (*sa'altu fulānan haqqī 'alayhi*), co oznacza ‘zażądałem tego od niego’ (*talabtu bi-hi*).

Nazwano ją „przygniecioną” (*maw'ūda*) od ciężaru ziemi, którą została przysypana. Mówiąc bowiem: „przygniotło mnie to” (*adani hādā al-amr*).

Bóg najwyższy powiedział: „Jego nie męczy (nie przygniata go) utrzymywanie ich”¹², ponieważ jest Najwyższy i najpotężniejszy, to znaczy „nie jest to dla niego ciężkie” (*lā yatqiluhu*). Podobnie, jak trudno komuś, kto leży pod grobowym kamieniem obronić się przed rozpadem i ujść rozkładowi.

Bóg, Jemu Chwała, powiedział: „Lecz nie! Przysięgam na znikające planety, te, które wędrują i te, co się ukrywają” (*fa-lā uqsimu bi-al-ḥunnasi al-ğawāri al-kunnaṣi*). Są to dwie metafory opisujące gwiazdy. Znikające planety (*al-ḥunnas*) to te, które znikają dniem, a pojawiają się nocą. *Al-Ḥunnas* jest liczbą mnogą od *al-ḥānis*, to znaczy ten, kto chowa się, ukrywa, maskuje.

Te, które wędrują, *al-kunnaṣi*, liczba mnoga od *al-kānis* to również ukrywające się, chowające się, użyte jako porównanie do gazeli maskującą się w swej kryjówce, *al-kinās*, co oznacza miejsce w cieniu drzewa lub w jego gałęziach, liczba mnoga *kunnaṣ*. Pan porównuje ukrywanie się gwiazd w konstelacjach do chowania się gazeli w kryjówkach.

Pan Najwyższy powiedział: „[Przysięgam] na poranek, kiedy zaczyna oddychać” (*fa-uqsimu bi-aṣ-subḥi idā tanaffasa*). Jest to jedna z zadziwiających metafor. Oddech jest tu symbolem porannego światła, które przedzierza się przez ciemną zasłonę nocy. Noc jak gdyby oddycha świeżością świtu.

Tego rodzaju jest też wyrażenie „odetchnąć od kogoś” (*tanaffasa 'an fulānin*) w znaczeniu „oddalić się, uwolnić się od kogoś, odejść”. Znaczeniem słowa „odetchnąć” może być również ‘pękać, rozrywać się’ wedle słów: „pękło drzewce” (*tanaffasa ansā'u*) – jeśli zostało złamane, albo też „pękł łuk” (*tanaffasat al-qaws*).

Jest to interpretacja metaforyczna i ku temu znaczeniu skłaniamy się w rozważaniach nad naszą Wielką Księgą w omawianym fragmencie.”

¹² Koran, 2:55; chodzi o niebiosa i ziemię.